

Blok tematyczny: Ja wśród ludzi

Temat: Album. Ja i koledzy.

Cele lekcji: Pokazać polski alfabet. Wprowadzić literę "a". Wprowadzić temat czytania i pisania na lekcji. Kształcić rozumienie ze słuchu. Nauczyć nazw ptaków. Uwrażliwić na rolę utrwalania wspomnień poprzez fotografię.

Pomoce

Uczeń: przybory szkolne, farby, ewentualnie kredki.

Nauczyciel: papierowe kukiełki – rysunki przedstawiające bohaterów „Elemelka” (N. może je wyciąć z papieru), szablony graficzne do wklejenia w zeszyt, tekst czytanki do lekcji.

Zapis w dzienniku: Powitanie. Zagadka - rozpoznajemy bohatera. Rozumienie ze słuchu. Pytanie: Co to jest? Zdrobnienie. Rozpoznawanie i nazywanie ptaków. Opowieść o wróbelku Elemelku. Kształcenie rozumienia ze słuchu. Zabawa: Ptaszki uczą się fruwać. Pisanie wyrazu po śladzie. Kolorowanie ptaków. Album przedmiotów z literką "a". Łączenie wyrazów z obrazkami. Portrety. Imiona na literę "A". Zabawa w rybki. Analiza i synteza słuchowa wyrazów. Pisanie liter a w liniaturze.

Przebieg zajęć:

1. Powitanie.

-Dzień dobry, dzieci.

-Dzień dobry.

2. N. proponuje zagadkę, za pomocą której chce wprowadzić głównego bohatera, którego dzieci poznają na dzisiejszej lekcji.

Jest ptakiem. Jest mały, ma szarobiały brzuszek, policzki i środek głowy zdobią szare piórka. Lubi latać, skakać i ćwierkać.

N. mówi bardzo powoli i stara się pokazywać - nie przechodzi na język ojczysty. Dzieci natomiast proszą, aby starały się domyślić, o czym jest mowa w zagadce. Jeśli słowne mimiczne ćwiczenie okaże się niewystarczające, można przedstawić dzieciom przygotowane wcześniej kukiełki - obrazki, aby wybrały bohatera drogą eliminacji spośród oglądanych obrazków. Wróbel - wróbelek (pokazujemy podobieństwo wyrazów w języku ukraińskim i polskim). Dzieci powtarzają nazwę.

N. pyta: Co to jest? Wybrane dziecko odpowiada: To jest wróbel (wróbelek to powszechnie stosowane w języku polskim zdrobnienie).

N. prosi, aby kolejne dzieci zadawały to pytanie sobie nawzajem. Następnie nazywamy inne ptaki przedstawione na obrazkach.

sowa, dzięcioł, sikorka, dudek.

3. N. czyta wybrany przez siebie fragment opowieści o Elemelku. Znowu odbywa się wolne, wyraziste czytanie. Wcześniej N. mówi: Słuchajcie uważnie. **Zapytam Was, jakie ptaki biorą udział w tej opowieści. Spróbujcie odgadnąć, gdzie wszystko się odbywa i czego chce uczyć się Elemelek.**

(doskonałe ćwiczenie na rozumienie ze słuchu, ważne, by N. odpowiednio je przygotował). Jeśli dzieci wymieniają występujące ptaszki i powiedzą, że wszystko dzieje się w szkole, należy je pochwalić, że znakomicie zrozumiały tekst.

4. Zabawa: Ptaszki uczą się fruwać. Dzielimy dzieci na grupy. Np. sikorki, wróbelki, szpaki, jaskółki (mają swoje gniazda w czterech kątach klasy). Na hasło N. „wróbelki uczą się fruwać” na środek klasy wybiega odpowiednia grupa i udaje uczące się fruwać ptaszki. Na hasło N. „wróbelki do gniazda”, „ptaszki” wracają na miejsce. Zabawę można powtórzyć, kolejne grupy ptaszków wywołują wybrane dzieci (utrwalanie słownictwa, ośmielenie do samodzielnego powtarzania nowo poznanych nazw).

5. Zabawa z pisaniem. Rysowanie liter po śladzie. N. rozdaje dzieciom graficznie przedstawione ptaszki oraz graficzne szablony z odpowiednimi wyrazami, które je nazywają. Zadaniem dzieci jest przy pomocy nauczyciela dobrać podpis do obrazka, następnie narysować napis po śladzie, zgodnie z zaznaczonym kierunkiem.

N. pyta: Co napisałeś? Napisałem "wróbelek" (itp.) (dzieci nie pisały jeszcze niektórych liter, więc pisanie po śladzie jest ćwiczeniem wstępnym i na razie nie wymaga rozwinięcia, chyba że dzieci będą dociekać osobnymi pytaniami).

6. Kolorowanie podpisanych ptaszków.

7. Poznajemy literkę A. Zakładamy "album" wyrazów, które zawierają literkę A.

N. rozdaje dzieciom wydrukowane wyrazy, zawierające w sobie literkę "a", a także w miarę możliwości obrazki ilustrujące te przedmioty. Na arkuszu papieru albo w zeszytce dzieci wklejają otrzymane wyrazy, zestawiając je z rysunkami.

**Album - mak - auto - Ania - mapa - sala - klasa - arbuz - Ala - lalka - dama - kasa - Ewa - fala - las - gapa - hamak - rama - para - lato - tata - autobus - Afryka - Lena - Adam - agrafka - agrest- kawka - adres - aparat - ara - papuga - arka - Agata - Ameryka - akacja.**

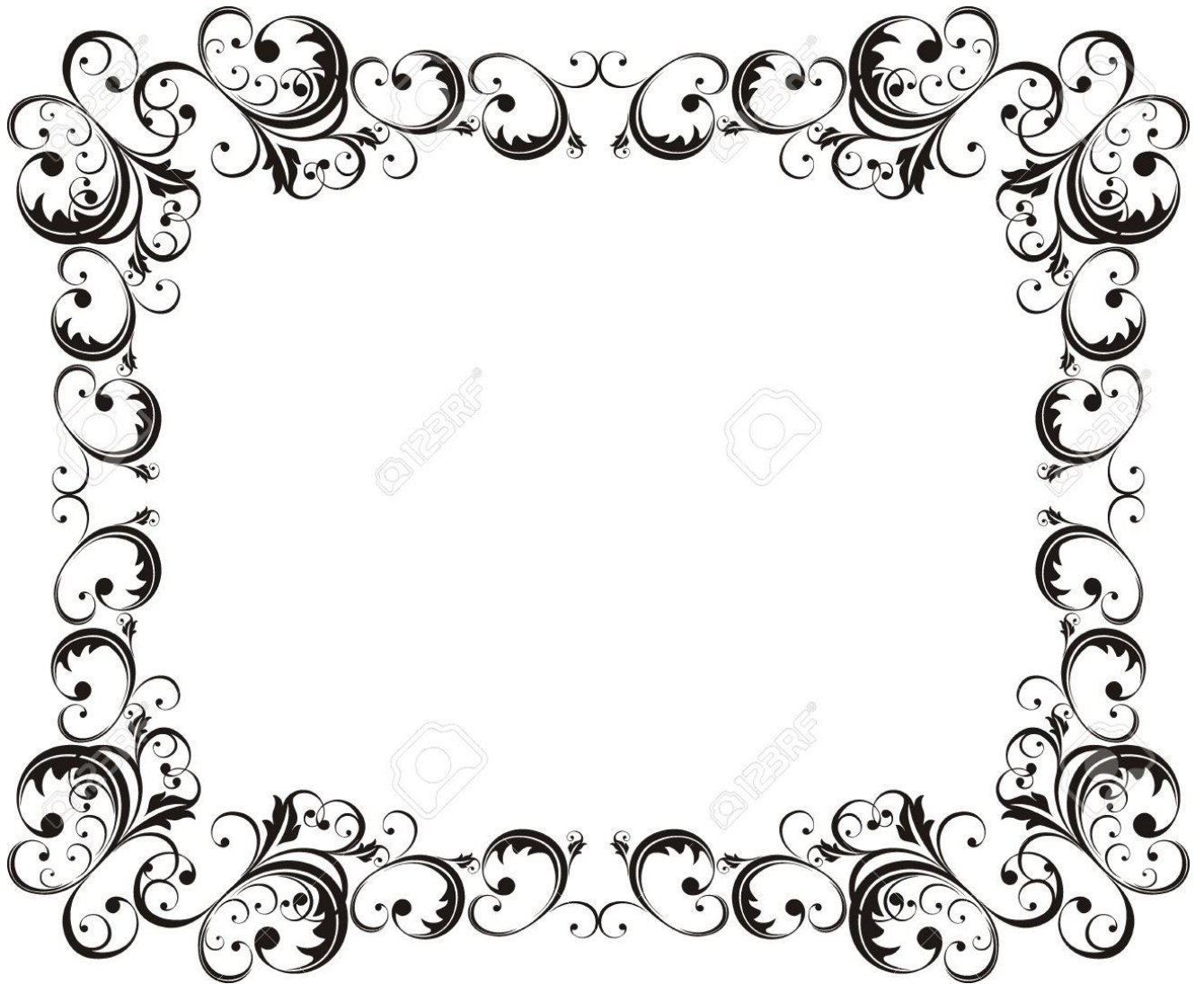
Następnie podkreślają literkę "a" we wszystkich wyrazach albo kolorują na czerwono.

8. Klasowy Album (wprowadzenie wyrazu z literą A (a)).

Rozmowa z uczniami. N. pyta: Co robimy zwykle, gdy chcemy zapamiętać spotkania z rodziną, przyjaciółmi albo jakieś zdarzenia? (robimy zdjęcia i zakładamy rodzinny album). A czym robi się zdjęcia? (aparatem fotograficznym).

Dzieci przystępują do prac plastycznych. Malują portrety (swoje lub koleżanki z ławki - wspólna decyzja N. i dzieci). Wcześniej N. przygotował w odpowiedniej ilości bristol z zaznaczonymi ramkami, aby końcowy efekt przypominał zdjęcie w ozdobnej oprawie).

Przykład ramki:



#### 9. Składanie albumu w jedną całość

Wyszukiwanie w nim imion zawierających literkę "a". (Adam, Ania, Andrzej, Alona, Alekszej itp.)

10. Zabawa ruchowa(akwarium). Jesteśmy rybkami, Mamy dwa akwaria. Rybki są wesołe i skoczne, mieszkają w dwóch akwariach. Na hasło przeskakują z akwarium do akwarium. N. Układa na podłodze dwa koła ułożone ze skakanek lub sznurów) i może dawać rybkom podzielonym na dwie grupy różne polecenia.

Przykłady poleceń:

- Rybki zamieniają się miejscami.
- Rybki chłopcy muszą się znaleźć w akwarium po prawej stronie).
- Rybki dziewczynki głośno klaszczą.
- Rybki chłopcy mówią: Dzień dobry.
- Rybki dziewczynki odpowiadają.

- Rybki o jasnych włosach głośno wypowiadają słowo akwarium.
- Rybki o ciemnych włosach zadają wybranej rybce pytanie : Jak masz na imię (*zabawę można rozwijać dowolnie*)
- Wszystkie rybki "falują" swoimi zwiewnymi płetwami.

11. Wprowadzenie litery A(a) na podstawie wyrazów: aparat, album, Adam.

- analiza i synteza słuchowa wyrazów:

- Dzielenie wyrazów na sylaby, wybrzmiewanie głosek.

- Liczenie głosek i sylab w wyrazie (rytmiczne wyklaskiwanie sylab).

- Budowanie modelu głoskowego wyrazów (przyjmujemy zasadę, że samogłoski oznaczamy kolorem czerwonym, a spółgłoski kolorem niebieskim. Metodę ilustruje strona internetowa:

[http://strtest1.republika.pl/dok/Nauka czytania i pisania.pdf](http://strtest1.republika.pl/dok/Nauka_czytania_i_pisania.pdf)

- Zastępowanie kartoników w modelu głoskowym poznanymi literami.

- Analiza słuchowa wyrazów, w których wprowadzana litera występuje w nagłosie, śródgłosie i wygłosie. (Adam, Ala, aparat, gumka)
- Nazywanie przedmiotów na obrazkach wprowadzonych na początku lekcji, dzielenie nazw na sylaby i głoski (z elementami ćwiczeń rytmicznych - wyklaskiwanie).
- Zapoznanie uczniów z obrazem małej i wielkiej litery A(a).
- Uzupełnianie drukowanymi literami podpisów pod wyrazami. (N. przygotowuje drukowane litery do przypinania ich w odpowiednich miejscach).
- Zapoznanie uczniów z obrazem drukowanej dużej i małej litery połączone z prezentacją prawidłowego pisania liter, ze szczególnym uwzględnieniem kierunku pisania (strona ilustruje przykładowe szablony: <http://bystredziecko.pl/nauka-pisania-dla-dzieci-szablony-z-tradycyjn-czcionka>)
- Powtórzenie ćwiczenia: pisanie po śladach. Teraz już odnoszące się konkretnie do litery A (a). (oba powyższe ćwiczenia powinno się stosować naprzemiennie)

Zadanie domowe: Napisz literę A (a) w liniaturze, według podanego wzoru. Zapamiętaj wyrazy: wróbel, sikorka, sowa, dzięcioł, dudek, album, aparat, akwarium.

Fragment książki Hanny Łochackiej "Wróbelek Elemelek" do wykorzystania na lekcji.

*(N. może go oczywiście dowolnie skrócić. Nie ma służyć do kompletnego zapoznania się z treścią, a jedynie do wyłapywania niezbędnych wyrazów i ogólnego sensu (scenariusz w odpowiednim miejscu wskazuje na sposób wykorzystania materiału)*

„Rzekł wróbelek Elemelek:

– Chcę nauczyć się literek. Jakże to? Analfabeta? Niepiśmienny? Oho, gdzie tam! To już wolę,

choć w mozołach, siedzieć w szkole w uczniowskiej kole i od jutra, wiedźcie o tym, zabieram się do roboty.

Właśnie sowa wraz z dzięciołem założyli w lesie szkołę, i to nawet niedaleko, na pagórku, tuż za rzeką. Po cóż się namyślać wiele? Umył dziobek Elemelek, przetarł oczy, strzepnął piórka i frrr! Ot – za rzeką górka.

Rzekł dyrektor, stary dzięcioł:

– Przyjąć cię do szkoły? Z chęcią! Dziobek czysty masz, wróblasku, oczka bystre, pełne blasku, byleś pilny był, wytrwały, będziesz uczniem doskonałym.

W szkole uczy pani sowa. Mądra głowa, ani słowa! Okulary ma na dziobie i pazurkiem ostrym skrobie różnych liter piękne wzory na tablicy z ciemnej kory.

Rzekła ptaszkom:

– Miłe ptaszki! Tu nauka, nie igraszki. Myśleć trzeba mądrze, bystrze. A przynieście też w tornistrze listki gładkie i zielone, pióro ładnie zaostrzone i atrament jagodowy. Pewnie macie już gotowy?

Pierwsza lekcja poszła składnie. Druga lekcja – jeszcze ładniej. Piszą ptaszki, jak kto może, ten na liściu, ten na korze. „A” litera ma dwie nóżki. „B” litera ma dwa brzuszki. „C” litera, niby wężyk, zakręciła się w półksiężyc.

Powiedziała pani sówka:

– W poniedziałek jest klasówka. Proszę listek przynieść świeży i powtórzyć jak należy trzy litery: „A”, „B” i „C”, bo zabiorę wam tablicę i z pamięci pisać każę tę literkę, którą wskażę.

Chciał powtarzać Elemelek trzy litery przez niedzielę. Ale tak się jakoś stało, że miał czasu bardzo mało. Bo to gołąb wpadł z wizytą, opowiadał tamto i to, potem myszka jedna mała przebiegała, coś dodała. Tu dwa słówka, tam trzy słówka, wywiązała się rozmówka i wróbelek, przyznam z żalem, nie powtórzył liter wcale.

Rano – ósma jest godzina, lekcja zaraz się zaczyna. Pan dyrektor w samą porę osiem razy kuje w korę.

Siedzą ptaszki, kręcą główką, drżą im serca przed klasówką, czarne oczka patrzą w sowę.

Rzekła sowa:

– Czy gotowe? Tak? Więc cisza, ani słowa. Proszę ładnie narysować „B” literkę, lecz z pamięci. Nie oglądać się, nie kręcić.

Elemelek skrzydłem skrobie głowę. Ot, dogodził sobie! „B” litery, proszę pani, nie pamięta ani – ani. Czy jest długa? Czy okrągła? Czy wydęta? Czy pociągła? „B” literka? Ani mowy! Wyleciała całkiem z głowy.

Elemelek koło dudka siedzi, a że gałąź krótka, więc wróbelek, trudna rada, zerka bokiem do sąsiada.

Dudek stawia kreski grube. Ma na czubku głowy czubek, czubkiem trzęsie, dziób otwiera, pisze. Jest już „B” litera. Elemelek na swym listku w ślad za dudkiem pisze wszystko: brzusek jeden, drugi, trzeci...

Dzięcioł puka:

– Kończcie, dzieci!

Liście gładkie i zielone już przed sową rozłożone. Sprawdza sowa, stopnie stawia, tu pochwali, tam poprawia.

Piątkę dała sikoreczce, dwóm gołąbkom po czwóreczce, a jaskółka z żółtą wilgą trójkę plus dostały tylko. Trochę to zmartwiło sójkę, że z minusem miała trójkę, a już stopnie całkiem chude z Elemelkiem dostał dudek.

– Spójrzcie, dudek wraz z wróbelkiem porobili błędy wielkie. Jakże to, powiedzcie sami, pisać „B” z trzema brzuszkami? Skąd i kiedy, moje dzieci, wyrósł nagle brzusek trzeci? Oto są lenistwa skutki: w pierwszej ławce – aż dwa dudki!

Aj, najadł się wstydu wiele ten wróbelek Elemelek! Chyba skusił go zły duszek, by od dudka ściągnąć brzusek? Więc rzekł:

– Odtąd, pani sowo, będę zawsze, daję słowo, wiedzieć, ile kto ma brzuszków. Nie chcę siedzieć wśród leniuszków!”